

Wołosi w średniowiecznej Bułgarii w badaniach uczonych bułgarskich (XX–XXI w.)

Zagadnienia etniczne, tak w kontekście dziejów całego Półwyspu Bałkańskiego w epoce średniowiecznej, jak i historii samej Bułgarii czasów tzw. Pierwszego i Drugiego Państwa (odpowiednio, w wiekach VII–X/XI oraz XII–XIV), nie umknęły z pola widzenia współczesnej historiografii bułgarskiej¹. Więcej nawet, niektóre z nich cieszą się mniej lub bardziej niesłabnącym zainteresowaniem (dodajmy – czasami wymuszonym zewnętrznymi okolicznościami), szczególnie, gdy dotyczą tematyki istotnej z punktu widzenia dziejów bułgarskich, a podejmowane były lub wciąż są przez przedstawicieli innych historiografii, w sposób znacząco odbiegający od poglądów utrwalonych w nauce rodzimej. Innymi słowy, tych, które dotyczą kwestii szczególnie kontrowersyjnych, mających osadzenie we współczesnych zagadnieniach tożsamościowych narodów bałkańskich i wzajemnych relacjach międzypaństwowych. Do takich wrażliwych problemów naukowych, na które nakładają się czasami współczesne animozje o podłożu nacjonalistycznym, należy kwestia miejsca i znaczenia w dziejach średniowiecznej Bułgarii ludu określanego w źródłach z epoki mianem Wołochów. Gros rozważań dotyczących tego tematu koncentruje się na wydarzeniach związanych z restytucją państwowości bułgarskiej pod koniec XII w.², po niemal 170 latach od

¹ Zob. m.in. Д. Ангелов, *По въпроса за населението в Македония през средновековната епоха (VII–XIV в.)*, „Изкуство“ 12.4/5, 1962, s. 35–39; В. Тъпкова-Займова, *Нашествия и етнически промени на Балканите през VI–VII в.*, София 1966; eadem, *Byzance et les Balkans à partir du VIe siècle. Les mouvements ethniques et les Etats (Selected writings)*, London 1979 [= Variorum Reprints]; Д. Ангелов, *Образуване на българската народност*, ²София 1981; А. Данчева-Василева, *Арменското присъствие в Пловдив през Средновековието (VIII–XIII в.)*, „Исторически преглед“ 55.5/6, 1999, s. 119–135; Ст. Станилов, *Славяните в Първото българско царство*, София 2002; А. Данчева-Василева, *Етнически състав и демографски промени в Сердика (Средец, Триадница) според писмените извори – IX–XIV в.*, [in:] „България, земя на блажени...”. In honorem Professoris Iordani Andreevi. Международна конференция в памет на Проф. д.и.н. Йордан Андреев, Велико Търново, 29–31 октомври 2009 г., ред. Ив. Лазаров, Велико Търново 2009, s. 294–313; К. Станев, *Тракия през ранното Средновековие*, Велико Търново 2012; Ел. Койчева, *Българите върху етническата карта на Балканите през XI–XII век според латинските извори*, „Studia Balcanica” 27, 2009, s. 151–166.

² Na temat powstania tzw. Drugiego Państwa Bułgarskiego zob. m.in. Ив. Божилов, *България при Асеневици*, [in:] idem, В. Гюзелев, *История на Средновековна България VII–XIV век*, София 1999, s. 421–440.

jej likwidacji przez Bizantyńczyków (1018 r. – tu konkretnie Bułgarii Komitopulów)³, i dotyczy charakteru etnicznego zarówno przywódców rebelii przeciwko władzy bizantyńskiej, uczestników tejże oraz nowopowstałego państwa. W tym kontekście poniżej przedstawiamy poglądy wybranych uczonych, poczynając od nestorów historiografii bułgarskiej, a kończąc na najmłodszych przedstawicielach tejże, którzy zabrali głos we wciąż trwającej dyskusji. Podkreślamy zarazem, iż nie jest to kompletna prezentacja wszystkich specjalistów, którzy wypowiedzieli się w interesującej nas materii. Dobór prezentowanych nazwisk i prac nie jest jednak przypadkowy, gdyż kierowaliśmy się zasadą wyłuszczenia najważniejszych, jak również najnowszych stanowisk w podejmowanej tematyce⁴. Poglądy uczonych przedstawiamy w układzie chronologicznym, przy czym zrezygnowaliśmy z podawania dat przy nazwiskach autorów żyjących.

Wasił Nikołow Złatarski (1866–1935)

Wasił Złatarski, badacz o wielkim autorytecie, w początkach lat trzydziestych XX w. przy rozważaniu kwestii pochodzenia Teodora-Piotra (1185–1197) i Asena (1185/1190–1196)⁵, przywódców powstania, które przyniosło odrodzenie państwa bułgarskiego po blisko dwóch wiekach bizantyńskiej niewoli podjął kwestię Wołochów w tym przedsięwzięciu oraz ich roli w Drugim carstwie bułgarskim⁶. Historyk analizując przekaz Niketasa Choniatesa, podstawowy dla tego tematu stwierdza⁷, że bizantyński autor nie określa Piotra i Asena ani terminem Wołosi ani Bułgarzy, co było jego zdaniem konsekwencją świadomości, że bracia

³ O tych wydarzeniach zob. С. Пириватрић, *Самуилова држава. Обим и карактер*, Београд 1997; Ив. Божилов, *Българският апокалипсис: 976–1018 г.*, [in:] idem, В. Гюзелев, *История...*, s. 308–338; Пл. Павлов, *Залезът на Първото българско царство (1015–1018)*, София 1999; G.N. Nikolov, *The Bulgarian aristocracy in the war against the Byzantine Empire (971–1019)*, [in:] *Byzantium and East Central Europe*, ed. G. Prinzing, M. Salamon with the assistance of P. Stephenson, Cracow 2001, s. 141–158; Пл. Павлов, *Векът на цар Самуил*, София 2014.

⁴ Jedynym odstępstwem od tej przyjętej reguły jest praca Petyra Christowa Petrowa (П. Петров, *Възстановяване на българската държава 1185–1197*, София 1985), która pozostała nam niedostępna w czasie przygotowywania niniejszego tekstu.

⁵ Zwanego też Janem I Asenem, Janem Asenem Bełgunem czy Asenem I.

⁶ В.Н. Златарски, *Потеклото на Петър и Асен, водачите на въстанието в 1185 г.*, [in:] idem, *Избрани произведения*, т. II, със. и ред. П. Петров, София 1984, s. 326–358 [= idem, „Списание на Българската Академия на Науките” 45, 1933, s. 7–48]; idem, *История на Българската държава през средните векове*, т. II, *България под византийско владичество (1018–1187)*, София 1934.

⁷ Idem, *Потеклото...*, s. 340.

nie wywodzili ani z jednego ani z drugiego etnosu. Niketas stwierdza tylko, że ich ojczyzną była Myzja (Mezja), której nigdy nie nazywa Wołochią. W ten sposób określa jedynie Górną/Północną Tesalię. Pod pojęciem „Μυσοί” Choniatas rozumie zarówno Wołochów jak i Bułgarów zamieszkujących między Starą Płaniną (średniowiecznym Hemosem, nowożytnym Bałkanem) a Dunajem. Na tym obszarze rezydowały także i inne etnosy. Pod pojęciem Myzji należy rozumieć całą Północną Bułgarię, a nie tylko tę jej część, w której mieszkali Wołosi. Ci ostatni zaś jako koczownicza i pasterska ludność żyli nie we wioskach, lecz tam, gdzie znaleźli odpowiednie miejsca do realizowania prowadzonej przez nich gospodarki, i przemieszczali się z miejsca na miejsce w zależności od pory roku.

Złatarski uważał, że pod terminem Wołosi, tak często używanym przez Niketasa Choniatasa, nie kryje się jedynie wołoski etnos. Bułgarski uczony na poparcie tej tezy przytacza ustęp z dzieła bizantyńskiego historyka, w którym mowa jest o tym, że ówczesny cesarz bizantyński Izaak II Angelos (1185–1195, 1203–1204) walczy z Wołochami, których swego czasu pokonał basileus Bazyli II (976–1025). Świadczy to o tym, że Choniatas także w innych miejscach, gdzie używa terminu Wołosi ma na względzie Bułgarów, a nie Wołochów. Ci ostatni, zdaniem Złatarskiego, wzięli udział w powstaniu jedynie na jego początku i nie uczestniczyli przy organizowaniu oswobodzonej Bułgarii Północnej.

Złatarski nie miał żadnych wątpliwości, że Niketas Choniatas pod nazwą Bułgarzy rozumiał mieszkańców zachodnich i południowo-zachodnich ziem (Morawsko i Macedonia), a pod nazwą Wołosi bułgarską ludność w Bułgarii Północnej, dla odróżnienia od Bułgarów w innych bułgarskich ziemiach, którzy nie wzięli udziału w powstaniu. Uważał, że użycie terminu Wołosi na oznaczenie Bułgarów mogło być też konsekwencją nienawiści Niketasa do Bułgarów. Wołosi uważani byli ówczasnie za najbardziej pogardzany i najniżej stojący cywilizacyjnie lud.

Z kolei to⁸, że źródła łacińskie (Ansbert i *Historia peregrinorum*) używały określenia „Wołochia” na oznaczenie Bułgarii Północnej, gdzie obok ludności bułgarskiej żyli Uzowie, Pieczyngowie, Kumanowie i Wołosi Złatarski tłumaczy tym, że ich autorzy zaczerpnęli tę nazwę od Bizantyńczyków. Świadczyć ma o tym sposób jej zapisu (*Flachus*, *Flachi*), stanowiący kalkę greckiej nazwy Βλάχος, Βλάχοι. Z kolei fakt, że Teodor-Piotr i Asen nie wzbraniali się przed użyciem tytułu władców Wołochów był spowodowany faktem, że chcieli w ten sposób utrzymać ich poparcie. Tytuł ten był również użyteczny w polityce zagranicznej. Wołosi byli przez ówczesnych postrzegani jako lud o rzymskim pochodzeniu, co pierwsi

⁸ *Ibidem*, s. 348.

władcy Drugiego carstwa próbowali wykorzystać do pozyskania do swoich celów świata zachodniego (cesarza Fryderyka I Barbarossy i papieża Innocentego III).

W drugim tomie swojego opus magnum *История на Българската държава през средните векове*, Złatarski podjął raz jeszcze kwestię wołoską przy omawianiu powstania Teodora-Piotra i Asena. Wartym odnotowania jest, że zbudował hipotezę, że Wołosi początkowo, w odróżnieniu od Bułgarów, z rezerwą odnieśli się do idei powstania. Sami przywódcy powstania, zdaniem Złatarskiego, nie ufali Wołochom, którzy nie cieszyli się generalnie dobrą opinią. Dopiero odwołanie się do uczuć religijnych, „przybycie” cudownej ikony św. Demetriusza, który miał teraz wspierać buntowników w ich dziele, a w zasadzie poniesione straty materialne w związku ze ściągniętym przez władze centralne w Konstantynopolu dodatkowym podatkiem, miały zmobilizować Wołochów do działania na rzecz rebelii. Historyk wskazuje także na fakt, że idea restytucji państwowości bułgarskiej, czy państwowości w ogóle, nie mogła zrodzić się w środowisku koczowniczych Wołochów, którzy stali na niskim poziomie rozwoju cywilizacyjnego i nie posiadali tradycji państwowych. Nosicielami tych ostatnich mogli być wyłącznie przedstawiciele bułgarskiej arystokracji prowincjonalnej, którzy przetrwali upadek państwa w drugiej dekadzie XI stulecia, o czym świadczy chociażby fakt, iż inicjowali powstania antybizantyńskie i próbowali odbudować niezawisłą Bułgarię w dwóch wielkich zrywach z lat 1040–1041 i 1072–1073. W dodatku jako lud koczowniczy, Wołosi mieli nie zamieszkiwać twierdz, a zgodnie z relacją Choniatesa to na wysoko ulokowanych i z natury solidnie umocnionych fortyfikacjach oparli się powstańcy odrzucając dotychczasową zwierzchność bizantyńską. Zdaniem nestora mediewistyki bułgarskiej tylko w pełni osiadła ludność bułgarska (wspomina lokalnych wojewodów bułgarskich) mogła zamieszkiwać lub w razie potrzeby obsadzać te wyżynne i górskie umocnienia⁹. Niewątpliwie, w takim przedstawieniu Wołochów można doszukiwać się chęci zminimalizowania znaczenia ich udziału w powstaniu, choć podkreślić należy, że uczony nie odrzuca całkowicie ich zaangażowania w tym przedsięwzięciu.

Petyr Stojanow Mutańczew (1883–1943)

⁹ Idem, *История...*, s. 416–422, 427–433.

Gorącym przeciwnikiem tezy o udziale Wołochów w powstaniu Teodora-Piotra i Asena, jak również ich roli w odbudowie państwa bułgarskiego był Petyr Mutaftcziew¹⁰, obok Złatarskiego najwybitniejszy bułgarski mediewista i bizantynista, tworzący w pierwszych dekadach XX w.

W pracy *Произходът на Асеновци* bułgarski historyk wskazuje, że Niketas Choniates, główne źródło do powstania Teodora-Piotra i Asena, co prawda podkreśla rolę Wołochów w tym wydarzeniu i nie wspomina Bułgarów, to inne źródła wyraźnie mówią o bułgarskości tak powstania, jak i odrodzonego państwa (np. Jerzy Akropolites, inskrypcja cara Jana Asena II z kościoła św. Czterdziestu Męczenników w Tyrnowie)¹¹. Bułgarski badacz odrzuca również pogląd o wołoskim pochodzeniu braci Asenidów, formułując pogląd o ich ruskich korzeniach¹².

W wydanym w 1932 r. tekście *Към въпроса за българо-румънските отношения в средните векове* stanowiącym z jednej strony odpowiedź na krytykę ze strony rumuńskich badaczy jego książki *Българи и румъни в историята на дунавските земи*, a z drugiej jej uzupełnienie Mutaftcziew neguje pogląd¹³, wedle którego nazwa „Wołosi” wspominana przez niektórych średniowiecznych autorów, na określenie ludności Hemosu, oznacza Rumunów. Wskazuje, że do schyłku XII w. nie ma o nich żadnych informacji. Stawia pytania: dlaczego nie ma żadnych ich śladów w nazewnictwie tego obszaru? Gdyby nawet dopuścić, że ludność wołoska to potomkowie niegdysiejszej zromanizowanej ludności, to dlaczego znika raptem w dwadzieścia lat po odrodzeniu państwa bułgarskiego i stworzeniu wołosko-bułgarskiego państwa? Jak mogli się roztopić w środowisku bułgarskim, skoro mieli być wówczas przywódczą siłą, a nie stało się tak w okresie, kiedy przez wieki byli podporządkowani bułgarskiej elicie?

Jego zdaniem Wołosi zamieszkiwali tereny samego Bałkanu¹⁴. Odrzuca pogląd o ich osadnictwie między Hemosem a Dunajem. Na poparcie tego poglądu przytacza wzmiankę u Anny Komnenny, dotyczącą napadu Kumanów w latach 90. XI w. na ziemie bizantyńskie. Jeden

¹⁰ П. Мутафчиев, *Българи и румъни в историята на дунавските земи*, София 1927; idem, *Произходът на Асеновци*, [in:] *Избрани произведения*, ред. Д. Ангелов, т. II, София 1973, s. 150–194 [= idem, „Македонски преглед” 4.4, 1928, s. 1–42]; idem, *Към въпроса за българо-румънските отношения в средните векове*, София 1932 [= „Годишник на Софийския Университет. Историко-филологически факултет” 28.5, 1932, s. 1–56]; idem, *История на български народ /681–1323/*, ред. В. Гюзелев, София 1986 (pierwsze wydanie: *История на български народ*, т. I–II, София 1943).

¹¹ idem, *Произходът...*, s. 150–151.

¹² *Ibidem*, s. 160–191.

¹³ idem, *Към въпроса...*, s. 29.

¹⁴ *Ibidem*, s. 49.

z przywódców Wołochów, Pudilos, poinformować miał cesarza Aleksego I Komnena (1081–1118), stacjonującego w Anchialos, że Kumani przekroczyli już Dunaj. Kilka dni później dotarła do cesarza informacja, że Kumani dowiedzieli się od Wołochów o przejściach przez klisury i dotarli do miasteczka Goloe. Wołosi, którzy informowali Kumanów musieli być mieszkańcami terenów górskich, przez które ci ostatni przechodzili. Jednym z przedstawicieli Wołochów ze Wschodniego Bałkanu był wzmiankowany przez Annę Pudilos. O Wołochach po czasach Aleksego Komnena, a przed wybuchem powstania Teodora-Piotra i Asena wspomina jeszcze Jan Kinnamos. Jego wzmianka dotyczy udziału kontyngentu wołoskiego w armii bizantyńskiej, która pod dowództwem Leona Watatzesa prowadziła w 1164 r., za panowania Manuela I Komnena (1143–1180), działania zbrojne przeciw Węgrom.

Do kwestii wołoskiej odniósł się Mutańczew także w swojej klasycznej pracy *История на български народ*. Wskazał w niej, że w dobie powstania Asenidów nazwą „Wołosi” generalnie określano ludność zajmującą się na terenach górskich pasterstwem (bez względu na ich etniczne pochodzenie). Ponieważ powstanie wybuchło wokół Tyrnowa, na obszarach górskich, gdzie ludność parała się przede wszystkim właśnie pasterstwem, to bizantyńskie źródła określiły ją mianem Wołochów, choć pod względem etnicznym byli to w przeważającej mierze Bułgarzy¹⁵.

Nazwa Wołosi w związku z ziemiami bułgarskimi była używana, także i z tego powodu, że Bizantyńczycy zaczęli nazywać tereny między Starą Płaniną a Dunajem antyczną nazwą Myzja (Bułgarzy określali ją wówczas mianem Zagory). Pamiętano, że Myzję zamieszkiwała zromanizowana ludność, ponieważ potomkami zromanizowanej ludności mieli być Wołosi, to doszło do utożsamienia ich z Myzami¹⁶.

Mutańczew podkreślił fakt, że Wołosi nie mieli tradycji własnej państwowości. Bierze za dobrą monetę charakterystykę Wołochów jako ludu na wpół dzikiego, bojaźliwego, drapieżnego i pozbawionego jakichkolwiek skłonności do tworzenia politycznej organizacji, wrogiego wobec jakiegokolwiek zwierzchności. Charakterystyka ta posłużyła bułgarskiemu uczonemu do sformułowania poglądu, że Wołosi owszem zdolni byli do przyłączenia się do powstania w chwili jego wybuchu, ale nie byli zdolni do aktywnego działania i długotrwałej, krwawej walki o odbudowę bułgarskiego państwa¹⁷.

¹⁵ idem, *История на български народ...*, s. 259.

¹⁶ *Ibidem*, s. 260.

¹⁷ *Ibidem*.

Iwan Simeonow Dujczew (1907–1986)

Ten wybitny bizantynista i mediewista bułgarski ustosunkował się do kwestii wołoskiej w kontekście powstania i pierwszych dekad funkcjonowania Drugiego Państwa Bułgarskiego w opracowanym przez siebie krytycznym wydaniu korespondencji papieża Innocentego III (1198–1216) z bułgarskim władcą Kałojanem (1197–1207)¹⁸. Tezy tam zawarte w skrótovej formie powtórzył także w późniejszych swoich pracach¹⁹. Jego zdaniem bezkrytyczne podejście do przekazów źródłowych z epoki doprowadziło wielu historyków, szczególnie zagranicznych (tzn. niebułgarskich), do błędnego wniosku, iż w powstaniu państwa bułgarskiego pod koniec XII stulecia na równi wzięli udział tak Bułgarzy, jak i Wołosi (według niektórych ci ostatni nawet jako element wiodący). Sam udział tych ostatnich w omawianych wydarzeniach określa mianem „pozornego”. Konstatuje przy tym poglądy Wasila Złatarskiego, który przyjmował realny udział ludności wołoskiej w wyzwolenicznym ruchu Bułgarów, lecz nie w pełni się z nim zgadzając uznaje, iż lepszą interpretację tego zagadnienia przedstawił Petyr Mutaftcziew. Zgadza się z nim, iż ówczesnie (koniec XII w.) Wołochów nie było ani na południe, ani na północ na terytoriach bezpośrednio przylegających do doliny Dunaju, a antybizantyńskie powstanie zrealizowane zostało przez samych Bułgarów²⁰.

Gdzie indziej, zresztą, podnosząc kwestię sytuacji etnicznej na obszarze pomiędzy doliną wielkiej rzeki na północy a pasmem Hemosu na południu, czyli na terytorium bizantyńskiego temu Paristrion w okresie XI–XII w., stwierdza, że pomimo długoletnich rządów bizantyńskich ziemie te zachowały, ogólnie rzecz biorąc, swoją niezmienioną, bułgarską tożsamość. Znajdując się pod bizantyńskim prężeniem Bułgarzy byli traktowani jak „barbarzyńcy” i wyzyskiwani podatkowo, lecz nigdy nie prowadzono wobec nich świadomej polityki denacjonalizacyjnej, chociażby z powodu tego, że sami Bizantyńczycy nie mieli wówczas rozwiniętej świadomości narodowej. W dodatku wieloetniczne imperium z zasady nie tworzyło państwa o jasno sprecyzowanej tożsamości narodowej, co wspomagało z kolei zachowanie bułgarskiego elementu etnicznego. W dodatku, na przetrwanie tego ostatniego na północnych i północno-zachodnich obszarach bułgarskich wpływało, z jednej, ich większe oddalenie od stołecznego Konstantynopola, z drugiej zaś, bliższy związek z terenami na lewym brzegu

¹⁸ Ив. Дуйчев, *Преписката на папа Инокентия III с българите. Увод, текст и бележки*, „Годишник на Университета св. Климент Охридски. Историко-филологически факултет“ 37.3, 1942, s. 71–116 + 11 zdjęć.

¹⁹ Zob. m.in. idem, *Въстанието на Асеновци и култът на свети Димитрия Солунски*, [in:] idem, *Проучвания върху българското средновековие*, София 1945, s. 45–46, przyp. 3.

²⁰ Idem, *Преписката...*, s. 85–86 (komentarz do listu nr III).

Dunaju, znad których do Paristrionu przybywały kolejne fale koczowników – Pieczyngów, Uzów i Kumanów – którzy szukali tutaj łupów lub schronienia. Ci ostatni choć często bezkarnie pustoszyli te terytoria, z drugiej strony tym samym utwierdzali miejscową ludność bułgarską w przekonaniu o słabości władzy cesarskiej, co miało podtrzymywać w niej ducha wolności i niezależności. Zagradzające te ziemie od południa góry – wspomniany Hemos – także przyczyniły się do zachowania odrębności bułgarskiej, dając tutejszym mieszkańcom poczucie bezpiecznego odgrodzenia od władzy cesarskiej. W rzeczywistości bizantyńskie władztwo na tych terytoriach miało charakter nominalny, a realną władzę sprawowała miejscowa ludność i koczowniczy przybysze. Niewątpliwie napływ tych ostatnich zmienił po części oblicze etniczne tych ziem, skoro niektórzy autorzy wschodniorzymscy określali miejscową ludność mianem *μυζοβαρβαροι*, nie należy jednak zapominać, że tereny te stanowiły niegdyś jądro państwowości bułgarskiej, w którym znajdowały się główne ośrodki życia politycznego i kulturalnego Pierwszego Państwa (domyślamy się, że autor zapewne ma na myśli te stołeczne, jak Pliska i Presław oraz większe, jak Drystra i Bdin, i mniejsze ośrodki administracyjne Pierwszego Państwa). Nomadzi zatem, będąc zatem na niższym poziomie rozwoju cywilizacyjnego, po osiedleniu się na tych terytoriach, szybko ulegali akulturacji i wtapiali się w etnos bułgarski. Nie mniejsze znaczenie dla zachowania bułgarskiej odrębności i idei niezawisłości miały również przykłady zewnętrzne – na przykład zrzucenie jarzma bizantyńskiego przez sąsiednich Serbów w drugiej połowie XII stulecia, zdobycie Tesaloniki, drugiej co do ważności metropolii wschodniorzymskiej na obszarze Bałkanów, przez Normanów w 1185 r., czy szerzący się w cesarstwie separatyzm, prowadzący do rozczłonkowania jego terytoriów i ustanowienia niezależnych władztw przez przedstawicieli bizantyńskich rodów możnowładczych. W tym kontekście Dujczew przywołuje także szereg bułgarskich dzieł z epoki panowania bizantyńskiego (tzw. *Legendę Soluńską* czy *Bułgarski Latopis Apokryficzny*), w których daje się, jego zdaniem, dostrzec znaki duchowego, patriotycznego i religijnego przebudzenia wśród Bułgarów. Do tej samoświadomości i tradycyjnego poczucia wyższości czy wrogości wobec Bizantyńczyków, cech, które „od zawsze” miały charakteryzować Bułgarów, odwoływał się zapewne Niketas Choniates, gdy wspominając ukrywanie się sił powstańczych w niedostępnych, wysoko ulokowanych twierdzach, z których wyzywająco spoglądali na stacjonujące poniżej oddziały cesarskie, donosił o tym, że i przy innych okazach manifestowali on swoją arogancję względem południowych sąsiadów i władzy konstantynopolitańskiej. Tym samym dawał świadectwo

przetrwania umiłowania wolności wśród bułgarskiej ludności zamieszkującej obszar staropłaniński²¹.

Przeprowadziwszy drobiazgową analizę tekstu Niketasa Choniatesa, podstawowego źródła na temat restytucji ówczesnej Bułgarii, Dujczew wskazuje, że jego manierą było różnicowanie nazewnictwa ówczesnych ludów, na temat których pisał. I tak Serbów określał jako Serbów i Tryballów, Turków mianem Turków i Persów, Kumanów jako Scytów i Kumanów, Tauroscytów Kumanów, Rusów nazywał Scytami hiperborejskimi, Madziarów Peonami, Hunami czy Węgry. Mając to na uwadze konstatuje on, że w odniesieniu do Bułgarów bizantyński historyk postępował tak samo, mieszając stare i nowe nazwy etniczne. Podkreśla, że Myzami i Wołochami Choniates nazywał wyłącznie Bułgarów zamieszkujących północną Bułgarię (tzn. obszar pomiędzy doliną Dunaju a masywem gór Starej Płaniny), zaś Bułgarami głównie mieszkańców ziem południowych i południowo-zachodnich, sugerując przy tym (autor w nawiasie wymienia nazwę „Bułgaria”), że tak ich określano w związku z nazwą bizantyńskiej jednostki administracyjno-wojskowej, a mianowicie temu Bułgarii, który funkcjonował właśnie na terytoriach macedońskich. Jego zdaniem w podobnym znaczeniu, czyli na określenie Bułgarów z Myzji lub ich w ogóle nazwa „Wołosi” pojawia się w szeregu innych źródeł z tego okresu – u Ansberta, Gotfryda z Villehardouin, Roberta z Clari czy Wilhelma z Rubruk. Określenie „Wołosi” w rozumieniu etnicznym pojawia się w tekście Bizantyńczyka tylko w kilku przypadkach, między innymi, gdy mowa jest o Wielkiej Wołochii na terenie Tesalii czy Wołochach halickich, nad Dniestrem²².

Odnosząc się do korespondencji papieża z władcą bułgarskim i pojawiających się w niej sformułowań typu „Bułgarzy i Wołosi” uznaje, że one również implikują Bułgarów z północnej i południowej Bułgarii, co znakomicie wpisuje się w „modę” pisarzy z XII–XIII stulecia, by bułgarską ludność z północy kraju i Bałkanu (Hemosu, czyli Starej Płaniny) desygnować mianem „Wołochów”. Dodaje przy tym, że w kilku innych listach (m.in. nr IX, X, XI) w tytułaturze Kałojana zupełnie poprawnie użyty został wyłącznie etnonim „Bułgarzy”. Natomiast w kontekście nazywania władców z epoki Pierwszego Państwa Bułgarskiego cesarzami Bułgarów i Wołochów (*imperatores Bulgarorum et Blachorum*) wnioskuje, iż sam ten fakt dowodzi, że pod tymi ostatnimi nie można dopatrywać się przedstawicieli narodowości rumuńskiej. Zresztą w ogóle odwoływanie się we wzmiankowanej korespondencji do dawnej,

²¹ Idem, *Въстанието в 1185 г. и неговата хронология*, [in:] idem, *Проучвания върху средновековната българска история и култура*, София 1981, s. 42–46.

²² Idem, *Преписката...*, s. 86.

niezawisłej państwowości bułgarskiej uznaje za element gry dyplomatycznej, polegający na szukaniu w przeszłych relacjach bułgarsko-rzymskich uzasadnienia do obecnie podjętych rokowań w sprawie unii kościelnej Bułgarii z Kurią Rzymską²³.

Borislav Swetozarow Primow (1918–1984)

Próbie wypracowania stanowiska w kwestii wołoskiej, które byłoby do zaakceptowania przez uczonych rumuńskich podjął w połowie lat sześćdziesiątych XX w. Borislav Primow²⁴. Autor wskazuje na istnienie zasadniczych różnic między uczonymi bułgarskimi i rumuńskimi w ocenie roli Wołochów w powstaniu Teodora-Piotra i Asena. Z grubsza sprowadzały się one do negowania przez uczonych bułgarskich udziału Wołochów w tym wydarzeniu, a podkreślania roli tych ostatnich i pomniejszaniu udziału Bułgarów przez uczonych rumuńskich. Historyk bułgarski swoje wywody skoncentrował wokół dwóch zasadniczych kwestii, a mianowicie: jaki był udział etnicznego elementu wołoskiego w powstaniu Teodor-Piotra i Asena oraz jakie terytoria objęło odrodzone państwo (ze szczególnym zwróceniem uwagi na kwestię czy znajdowały się w ich składzie ziemie na północ od Dunaju i jaki był stosunek ich mieszkańców do Tyrnowa, czyli centrum ruchu powstańczego i odrodzonej Bułgarii).

Primow stwierdza, że pewnym jest, że Wołosi nie mieli wcześniej swojego państwa i że byli mniejszością wśród miejscowej bułgarskiej ludności²⁵. Powstały w wyniku powstania organizm państwowy nie był rumuński, co nie oznacza, że „etniczni” Wołosi nie odegrali pewnej roli w jego powstaniu. Uważa, że dla rozpatrywanej kwestii nie ma specjalnego znaczenia to jakiego pochodzenia byli bracia Asenidzi (rusko-kumańskiego, kumańskiego, wołoskiego czy bułgarsko-wołoskiego) wokół czego toczyły się wcześniej spory. Nie miało to bowiem wpływu na ich działalność²⁶. Stwierdza, że o etnicznym obliczu państwa nie tyle decydują rządzący, co rządzi. Istotne jest to, że stanęli oni na czele antybizantyńskiego ruchu mieszkańców części ziem bułgarskich i doprowadzili do ich zjednoczenia, a także zbudowali silną państwową organizację, która odgrywała ważną rolę w dziejach południowo-wschodniej Europy w pierwszej połowie XIII w. Oni zostali uznani przez papieża i oficjalnie znani jako carowie Bułgarów i Wołochów, Bułgarii i Wołochii. Autor wskazuje, że najbliższe prawdy jest

²³ *Ibidem*, s. 86–88, 90 (komentarz do listu nr IX), 96 (komentarz do listu nr XV).

²⁴ Б. Примов, *Създаването на Втората българска държава и участието на власите*, [in:] *Българо-румънски връзки и отношения през вековете. Изследвания*, т. I, (XII–XIX в.), ред. Д. Ангелов, В. Паскалева, Н. Тодоров, М. Берза, Вл. Дикюлеску, Щ. Щефънеску, София 1965, s. 9–54.

²⁵ *Ibidem*, s. 15.

²⁶ *Ibidem*, s. 16.

stwierdzenie, że Asenidzi byli mieszanego pochodzenia i mieli wśród swoich przodków przedstawicieli bułgarskiej i wołoskiej ludności zamieszkującej stoki Bałkanu.

Primow zastanawia się nad terytorialnym zakresem pojęcia „Bułgaria” w okresie bizantyńskiej niewoli. Przychyła się do poglądu, że²⁷: źródła pozwalają stwierdzić, że pod pojęciami „Bułgaria”, „Bułgarzy”, „ziemie bułgarskie” rozumiano w tym okresie zachodnie i południowo-zachodnie tereny Pierwszego Państwa Bułgarskiego. Tereny między Starą Płaniną a Dunajem, gdzie wybuchło powstanie Asenidów jeszcze w XI w. przestały nosić nazwę Bułgarii, a ich mieszkańcy nie byli nazywani Bułgarami. W przededniu powstania Bułgaria Północna nie była już nazywana Paristion, Paradunavon, ale nie stała się jeszcze na powrót Bułgarią, lecz określano ją mianem Myzji. Pojawiają się także na jej określenie nazwy Wołochia, Zagora czy Zagorie. Nazwę Bułgaria na początku spotyka się bardzo rzadko. O powstałym w wyniku powstania państwie źródła mówią jako o Bułgarii i Wołochii, a o jego mieszkańcach jako Myzjach, Wołochach i rzadko Bułgarach. Około 20–25 lat po powstaniu, w początkach XIII w., nowe państwo bez wyjątku zwane jest Bułgarią a lud je zamieszkujący Bułgarami, a nazwy Wołochia i Wołosi stopniowo zostają zarzucone²⁸.

Primow wskazuje, że badacze, którzy podkreślają rolę i uczestnictwo Wołochów w powstaniu przyjmują, iż zawsze pod tą nazwą kryją się Wołosi. Także w Myzjach widzą Wołochów. Z kolei przeciwnicy tego poglądu uważają, że pod określeniem Myzowie i Wołosi kryją się Bułgarzy. Sprawa jest o tyle istotna, że nasze najważniejsze źródło, czyli Niketas Choniates, w opisie powstania trzydzieści dziewięć razy wspomina Wołochów, cztery razy Myzów i raptem trzy razy Bułgarów. Historyk zastanawia się czy są przypadki, że pod nazwą Wołosi, Wołochia kryją się w przekazie Choniatesa Bułgarzy i Bułgaria. Dochodzi do wniosku, że na tak postawione pytanie można odpowiedzieć pozytywnie. Tak jest z pewnością np. w przypadku, kiedy Niketas Choniates pisze, iż Bazyli II i Izaak II Angelos walczyli z Wołochami (których ten pierwszy pokonał, a wiadomo, że władca ten podbił Bułgarię i Bułgarów, a nie Wołochów). Primow formułuje pogląd, że nie da się też stwierdzić, iż pod pojęciem Wołosi Niketas i inne źródła nie rozumieją Wołochów, a Bułgarów. Na poparcie tej tezy wskazuje, że w opisie początków powstania wyraźnie mowa jest o dwóch czynnikach: Bułgarach i Wołochach. Krytykuje również pogląd Złatarskiego, że Wołosi na początki wahali się czy przyłączyć się do powstania, a Bułgarzy nie mieli takich wątpliwości. Wskazuje, że *passus* z Niketasa Choniatesa, który posłużyć Złatarskiemu do sformułowania takiego sądu należy

²⁷ *Ibidem*, s. 24.

²⁸ *Ibidem*, s. 25.

rozumieć w ten sposób, że zarówno Bułgarzy, jak i Wołosi mieli wątpliwości czy przyłączyć się do rebelii.

Primow wskazuje, że nie można twierdzić, że z tytułu tego, iż nazwa Wołosi używana była na określenie pasterzy, ludności, która zajmuje się pasterstwem, oznaczono nią mieszkańców okolic Tyrnowa (choć pod względem etnicznym byli Bułgarami), którzy parali się takim zajęciem. Jego zdaniem Choniates wyraźnie pisze o dwóch etnosach. Podobnie czynią inne źródła, w tym łacińskie. Historyk konstatuje, że trzeba jednoznacznie stwierdzić, że w przygotowaniu i prowadzeniu powstania, jak i w pierwszych dwudziestu latach istnienia Drugiego Carstwa Bułgarskiego uczestniczyli i Bułgarzy i Wołosi.

Uczony bułgarski zastanawia się również nad dziejami i miejscem osadnictwa wołoskiego przed powstaniem Asenidów. Wołosi, potomkowie antycznych, zromanizowanych mieszkańców terenów tak na północ jak i na południe od Dunaju nie pojawiają się na kartach źródeł aż do X w. Autor neguje próby rumuńskich autorów doszukujących się ich aktywności we wcześniejszym okresie. Odrzuca na przykład pogląd, iż władcy bułgarscy Sabin (764–766) i Pagan (767–768)²⁹ wywodzili się z tej ludności. Stwierdza, że trzeba przyjąć, że Wołosi funkcjonowali jako pasterska ludność, zamieszkująca przede wszystkim obszary górskie. Inaczej nie można byłoby wyjaśnić ich pojawienia się w X w., kiedy bizantyńskie i łacińskie źródła wraz z Grekami, Bułgarami, Serbami wspominają Wołochów. Pierwszy raz są wzmiankowani w drugiej połowie X w. jako ci, którzy zabili Dawida, jednego z braci Komitopulów. Kolejna informacja, świadcząca o rozprzestrzenieniu się Wołochów w całej Bułgarii, pochodzi z jednego z sygillionów, który cesarz Bazyli II wydał po podboju ziem bułgarskich. Pojawia się w niej określenie „Wołosi z całej Bułgarii”, na których nałożono kanonikon – daninę na rzecz Kościoła. Pierwszy raz Wołosi w zachodnich źródłach pojawiają się w związku z działaniami Konstantyna VIII w 1027 r. przeciw Normanom na Sycylii i Południowej Italii (w *Annales Barenses*). Wymienieni są obok Bułgarów, Turków oraz żołnierzy z innych ludów. Szczególnie liczni byli Wołosi w Tesalii, która otrzymała nazwę Wielkiej Wołochii. Informacje, zresztą nieprzychylne, o nich znajdują się dzieło Kekaumena, bizantyńskiego autora z XI w., który wspomina między innymi o ich udziale, wraz z Bułgarami, w powstaniu przeciw Bizantyńczykom w 1066 r. O Wołochach mieszkających wśród Bułgarów

²⁹ Podajemy taką chronologię ich panowania jaką przyjął sam Primow, przy czym podkreślić należy, że w literaturze przedmiotu występują też inne propozycje w tej materii – zob. m.in. *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka*, z. 3, *Pisarze z VII–X wieku*, wydali A. Brzóstkowska, W. Swoboda, Warszawa 1995, s. 104, przyp. 66–67, s. 105, przyp. 69–70 (komentarze Wincentego Swobody).

w Macedonii i Tracji w XI w. wspomina Anna Komnena. Kontekst jej informacji wskazuje, że byli mieszkańcami gór. Pojawiają się w związku z Trzecią wyprawą krzyżową. Mowa jest o nich nie na zachodnich obszarach, a w dzisiejszej północnej Bułgarii. Łacińskie źródła wspominają ich m.in. obok Greków i Bułgarów. O Wołochach w okolicach Anchialos wspomina sam Niketas Choniates. Zauważa się jednak brak informacji w tym okresie o Wołochach między Bałkanem a Dunajem, a więc na obszarze, gdzie powstało Drugie Carstwo Bułgarskie. Wołosi, o których pisze Niketas, uczestniczący w powstaniu Teodora-Piotra i Asena, pochodzili z Bałkanu lub z jego przedgórze. Na północ od Bałkanu funkcjonowali oni tylko w okolicach Tyrnowa i Tetewenu. Jako że nie ma informacji o wołoskim osadnictwie na równinach między Bałkanem i Dunajem, to kiedy Choniates i inne źródła nazywają mieszkańców Bułgarii Północnej Myzami i Wołochami, to mają na myśli nie tylko Wołochów z Bałkanu, ale i bułgarską ludność, która bez wątpienia była na tym obszarze liczniejsza.

Historyk wskazuje, że generalnie można mówić o dobrych wzajemnych stosunkach między Bułgarami a Wołochami (przykład powstania w Tesalii w 1066 r. czy przeciwdziałanie wyprawie Fryderyka I Barbarossy w 1089 r.), choć zdarzały się i epizody takie jak z uśmiercenie Dawida, jednego z braci Komitopulów. Przejawem tych dobrych relacji był udział Wołochów z Bałkanu w powstaniu Teodora-Piotra i Asena. Tym, co połączyło Wołochów i Bułgarów była wrogość wobec Bizantyńczyków, których ucisku nie mogli już znieść.

Primow zgadza się z poglądem części uczonych rumuńskich, iż w walkach z Bizantyńczykami w czasie powstania uczestniczyli również Wołosi zza Dunaju, których bracia Asenidzi wraz Kumanami przyprowadzili na ziemie bułgarskie, jak i później w czasach Kałojana Wołosi zza Dunaju (prawdopodobnie) służyli w jego armii³⁰.

Badacz rozpatruje również kwestię Wołochii, uznając, iż pod tym pojęciem kryją się tereny na północ od Dunaju.

Swoje rozważania Primow kończy stwierdzeniem, że państwo odrodzone w wyniku powstania Teodora-Piotra i Asena – w którym nie można negować udziału Wołochów – było kontynuacją bułgarskiej państwowości bułgarskiej, było państwem bułgarskim³¹. Na rzecz tego poglądu wskazuje przekazy współczesnych źródeł. Podkreśla, że nawet Niketas Choniates twierdził, że Izaak II Angelos walczył z tym samym przeciwnikiem, z którym walczył i go pokonał Bazyli II, czyli z Bułgarami. Papież Innocenty III w liście do Emeryka (1196–1204),

³⁰ *Ibidem*, s. 49.

³¹ *Ibidem*, s. 50.

króla węgierskiego, pisze o władcach odrodzonego państwa jako następcach carów bułgarskich – Piotra I (927–969) i Samuela (997–1014).

Genowewa Cankowa-Petkowa (1911–1992)

Kwestię etnicznego składu powstańców podnosi również Genowewa Cankowa-Petkowa w swojej monografii poświęconej Bułgarii za rządów Asenidów³². Odnawia ona, że Niketas Choniates najczęściej nazywa ich „Wołochami”, czasami „Myzami” i bardzo rzadko „Bułgarami”. Konstatuje również, że w tej materii uczeni wiedli i nadal, w jej czasach, prowadzą gorące spory, w ramach których formułowano przeciwstawne lub pojednawcze stanowiska, które nie doprowadziły do ustania dyskusji. Przyjmuje przy tym, że etnonim „Wołosi” stopniowo ewoluował, z etnicznego określenia zromanizowanych Traków, lub ich nie w pełni zasymilowanych potomków, do miana kategorii społecznej, oznaczającej ludność pasterską, ze względu na fakt, iż to właśnie góralscy Wołosi zajmowali się tego typu działalnością. A zatem, mianem „Wołochów” w interesującej ją epoce i szczególnie w tekście Choniatesa określano najczęściej Bułgarów-hodowców lub wręcz ogólnie Bułgarów³³. Odwołując się do innych ówczesnych tekstów źródłowych, w których wspomina się o „Wołochach, Bułgarach i Kumanach”, lub „Kumanach, Wołochach i Bułgarach”, wnioskuje, że termin „Wołoch” zachowuje w niektórych przypadkach swoje czysto etniczne znaczenie³⁴.

Uczona podje, że bizantyński historyk wspomina o udziale w buncie osób z „obu narodów”, tzn. Wołochów i Bułgarów. Jednakże w innym miejscu informuje, iż powstańcu nazywani byli „wcześniej Myzami, a teraz Wołochami”. Innymi słowy, autor głównego przekazu na temat omawianych wydarzeń z zasady nie jest zbyt precyzyjny w określeniu etnicznego składu zbuntowanej ludności. Woli nazywać ich zunifikowanym mianem „Wołochów”, nawet jeśli miał świadomość, że chodzi o dwie różne narodowości. W ten sposób jako nadworny pisarz i arystokrata bizantyński, dawał wyraz swojej negatywnej postawie wobec bułgarskich chłopów i wołoskich hodowców – do niedawna na poły nomadów. Cankowa-Petkowa przypomina, że jako osobna grupa etniczna Wołosi, potomkowie zromanizowanych Traków, pojawiają się w źródłach w X–XI w. Wówczas byli jeszcze ludnością na wpół-osiadłą, w XI–XII stuleciu koncentrując swoje osadnictwo na obszarach Tesalii i południowej Macedonii. Dodaje, iż pozostaje kwestią otwartą, kiedy pojawili się oni

³² Г. Цанкова-Петкова, *България при Асеновци*, София 1978.

³³ *Ibidem*, s. 26.

³⁴ *Ibidem*, s. 45, przyp. 19.

jako lud osiadły we wschodnich partiach Starej Płaniny, uczestniczący w działaniach Asenidów, podobnie jak droga ich przeniknięcia na te właśnie terytoria.

Historyczka stwierdza, że Wołosi żyli w bliskich relacjach z Bułgarami, posługiwali się językiem bułgarskim, a niektórzy z nich nosili imiona słowiańskie. Starsi wspólnot wołoskich określani byli bułgarskim mianem „czelników”. Wyciąga z tego wniosek, że w XIII-wiecznych źródłach Wołochami nazywano samych Bułgarów, a u Choniatesa w większości przypadków określenie odnosi się właśnie do tych ostatnich. Podobnie do Wasiła Złatarskiego dodaje, że inicjatywa wyzwolenia politycznego i odnowienia dawnej państwowości bułgarskiej, jak również świadomość ciągłości w historycznym rozwoju narodu bułgarskiego zrodziły się i dojrzały wśród samych Bułgarów, a Asen i Piotr jawią się szafarzami i wyrazicielami bułgarskiej idei narodowej i tradycji państwowej. W odróżnieniu od pasterskich Wołochów, którzy w omawianym okresie jeszcze nie wykształcili jasnych form organizacji państwowej, jak również życia politycznego i kulturalnego³⁵.

Dimityr Simeonow Angelow (1917–1996)

Swojego rodzaju wykładnię rozumienia nazwy „Wołosi” dla szerokiego kręgu czytelników uczony ten dał w początkach lat osiemdziesiątych XX w., w trzecim tomie³⁶, przygotowanej na 1300-lecie istnienia państwa bułgarskiego czternastotomowej *Historii Bułgarii*. Definiuje ich jako potomków zromanizowanych Traków. Wołosi byli pasterską ludnością wędrująca po górach ze swoimi stadami. Wraz z upływem czasu nazwa Wołosi przybrała także inny, nie etniczny a społeczno-zawodowy charakter. Nim określano tę ludność wiejską, która zajmowała się pasterstwem.

Iwan Angelow Bożiłow (1940–2016)

Iwan Bożiłow, jeden z najwybitniejszych współczesnych bułgarskich uczonych, zabrał w połowie lat osiemdziesiątych XX w. ważny głos w dyskusji, dotyczącej Wołochów w dobie

³⁵ *Ibidem*, s. 26–27.

³⁶ Д. Ангелов, *Българската народност през XI–XII в.*, [in:] *История на България в четиринадесет тома*, т. III, *Втора българска държава*, ред. Стр. Лишев, София 1982, s. 81–88.

powstania Asenidów³⁷. Sformułował pogląd³⁸, że w żadnym przypadku problem etnicznego pochodzenia Asenidów nie może być rozwiązany i traktowany w oderwaniu od etnicznego charakteru powstańców z 1186 r. oraz etnicznego oblicza odrodzonego państwa bułgarskiego. Asenidzi byli częścią zbuntowanego narodu i nie odróżniali się od niego.

Bułgarski uczony zwraca uwagę, że Wołosi występują jedynie w grupie źródeł, pochodzących z końca XII i samych początków XIII w., przede wszystkim bizantyńskich (tu szczególnie pozycja Niketasa Choniatesa), które wyraźnie odróżniają się od tych z poprzedniej (reprezentowanej przez Michała Psellosa, Annę Komnenę, Michała Attaliatesa, Jana Kinnamosa), jak i późniejszej epoki (twórczości Jerzego Akropolitesa, Jerzego Pachymeresa, Nikefora Gregorasa). Jeśli przyjmie się, że źródła te odzwierciedlają rzeczywistość i to trwającą raptem lat dwadzieścia, to powstaje myśl o gruntownej zmianie w zasiedleniu części ziem bułgarskich – zniknięciu Bułgarów i zastąpieniu ich przez Wołochów³⁹. Taka konstatacja musi budzić wątpliwości. Bożiłow zwraca uwagę, że w świetle istniejących źródeł Wołochów nie było na obszarze jądra państwowości bułgarskiej w przeszłości i nie będzie ich tam również w przyszłości. Przy takim postawieniu sprawy bułgarski historyk widzi jedno jej wytłumaczenie, a mianowicie stałą migrację Wołochów z Półwyspu Bałkańskiego. Nie została ona zauważona przez ówczesnych autorów, którzy mechanicznie przenieśli etnonim Wołosi na miejscową bułgarską ludność. Jak pisze Bożiłow taka myśl znajduje potwierdzenie w najważniejszych ówczesnych źródłach zachodnioeuropejskich – *Historia peregrinorum* i *Historia de expeditione Friderici imperatoris*. Te dwa teksty, których autorzy byli świadkami opisywanych wydarzeń, obfitują w pojęcia „Bułgaria”, „bułgarskie przełęcz”, „bułgarska góra”, „bułgarska droga”. I jednocześnie rzadko wzmiankują Wołochów i prawie nie wspominają o Wołochii. Nazwą „Wołosi” określają oni miejscową bułgarską ludność.

Bożiłow stawia pytanie czy pod etnonimem Wołosi nawet w przekazach Niketasa Choniatesa i Gotfryda z Villehardouin, kronikarza IV krucjaty, którzy najbardziej eksponują wątek wołoski, nie kryły się inne grupy etniczne. Wskazuje, że Choniates bardzo swobodnie odnosił się do etnicznych pojęć i miał skłonność do archaizacji⁴⁰. Mimo tego sposobu pisania,

³⁷ Ив. Божилов, *Фамилията на Асеновци (1186–1460). Генеалогия и просопография*, ²София 1994 (pierwsze wydanie w 1985 r.); cf. idem, *Асеновци: Renovatio imperii Bulgarorum et Graecorum*, [in:] idem, *Седм етюда по Средновековна история*, София 1995, s. 131–215; idem, *България при Асеновци...*, s. 419–526, konkretnie s. 421–464.

³⁸ Idem, *Фамилията...*, s. 12.

³⁹ *Ibidem*, s. 13.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 14.

który nie jest obcy także innym bizantyńskim historykom, utrudniającego rozeznanie się w etnicznej sytuacji na Bałkanach, można postawić wniosek, że pojęciem Bułgarzy najczęściej określa on bułgarską ludność z południowego i południowo-zachodniego krańca bułgarskiego państwa, tj. terytoriów, które przez półtora wieku tworzyły bizantyński katepanat Bułgaria. Bułgarów ze wschodu i północnego wschodu Bułgarii, tj. z ziem, które stanowiły centrum powstania, na czele którego stanęli Teodor-Piotr i Asen, Niketas nazywał Myzami, a najczęściej właśnie Wołochami⁴¹. Bułgarski uczony uzasadnia pogląd, że także Gotfryd z Villehardouin niewłaściwie oddaje znaczenie pojęcia „Wołosi” i podobnie jak Choniates oznacza nim bułgarską ludność z centralnych i wschodnich części bułgarskiego państwa.

Bożiłow rozpatruje znaczenie geograficznego pojęcia „Wołochia” i dochodzi do wniosku, że znajduje się ona za Dunajem i nie jest częścią Bułgarii, choć nad nią władzę sprawują bułgarscy panujący⁴². Bułgarski historyk tłumaczy, dlaczego nazwa Wołochia znalazła się w tytulaturze władców bułgarskich w początkach Drugiego Carstwa. Zwraca uwagę na rozpowszechnioną w późnym średniowieczu tendencję do włączania do tytułury monarchów szeregu pojęć (geograficznych i politycznych), funkcjonujących na terytoriach, którymi władał dany panujący. Tytułatura „car Bułgarii i Wołochii” (lub odpowiednio „Bułgarów i Wołochów”) jest charakterystyczna przede wszystkim dla epoki cara Kałojana. I nie jest to przypadkowe: dwadzieścia lat po odnowieniu państwowości bułgarskiej obejmowała ona Myzję, część Tracji i Macedonii oraz oddzielne terytoria dawnej Bułgarii Zadunajskiej, które już nosiły nazwę Wołochii. Po Kałojanie Wołochia znika z tytułury władców bułgarskich. To też nie jest przypadkowe i ma swoje wyjaśnienie. Za Jana II Asena (1218–1241) Bułgaria była na drodze do realizacji idei hegemonii w ortodoksyjnym świecie. W 1230 r. Jan zniszczył państwo epirocko-tesalonickie Teodora Komnena (1214–1227, cesarz Tesaloniki 1227–1230) i ustanowił swoje władanie nad znaczną częścią Półwyspu Bałkańskiego, narzucił swoje wpływy w Serbii, a Cesarstwo Łacińskie żyło w cieniu jego potęgi. Wołochia stanowiła już wtedy niewielką część bułgarskiego państwa, a Wołosi zbyt znikomą procent poddanych bułgarskiego władcy, żeby być wspominanymi w tytulaturze. Jan II Asen idąc za wzorem Symeona I (893–927), realizując dążenia Jana I Asena, swego ojca i podążając drogą wyznaczoną przez Kałojana mienił się być carem Bułgarów i Greków.

Iwan Bożiłow, sumując swoje wywody, pisze, że w większości przypadków bizantyńscy i zachodnioeuropejscy autorzy końca XII i samych początków XIII w. używają etnonimu

⁴¹ *Ibidem*, s. 15; *idem*, *Асеновци...*, s. 163.

⁴² *Idem*, *Фамилията...*, s. 17.

„Wołosi” na określenie Bułgarów z centralnych, północnych i północno-wschodnich terytoriów państwa bułgarskiego. Ta maniera tworzy nieprawdziwy etniczny obraz, który przejęli niektórzy inni autorzy. Szczególnie interesujący jest przypadek Teodora Skutariotesa, który opisując powstanie Jana I Asena i Piotra, idąc za Choniatem, często używa nazwy Wołosi⁴³. Obraz zmienia się od Kałojana, który dla Skutariotesa staje się Bułgarem Janem, bułgarskim carem. W tej części jego dzieła przeważają określenia Bułgarzy, bułgarska ziemia. Bułgarami są dla niego i Jan II Asen i Aleksy Sław (samodzielny despota bułgarski, 1208–1230). Nieco dalej, wracając do pierwszych lat odnowionej bułgarskiej państwowości, Skutariotesowi nic nie przeszkadza, by bez żadnego komentarza nazwać Jana I Asena carem Bułgarów. Bożiłow podkreśla, że tego pozornego obrazu o wołoskim obliczu bułgarskiego państwa i o wołoskim pochodzeniu pierwszych Asenidów nie przyjęli późniejsi historycy bizantyńscy – Jerzy Akropolites, Jerzy Pachymeres, czy Nikefor Gregoras.

Georgi Petrow Bakałow (1943–2012)

W swoim fundamentalnym studium poświęconym tytulaturze średniowiecznych władców bułgarskich⁴⁴ Georgi Bakałow podejmuje także zagadnienie występowania terminu Wołosi w tytulaturze carów odnowionego pod koniec XII stulecia państwa bułgarskiego. Koncentruje się przy tym na w pełni świadomym użyciu tego etnonimu w tytulaturze przez cara Kałojana w ramach jego korespondencji z papieżem Innocentym III. Dochodzi przy tym do wniosku, że była to reakcja bułgarskiego władcy, poszukującego u głowy Kościoła Zachodniego legitymizacji swojej cesarskiej pozycji, na grę dyplomatyczną podjętą przez samego hierarchę kościelny w jego pierwszym liście skierowanym na dwór bułgarski, w którym papież odwoływał się do „rzymskiego pochodzenia” Kałojana. Podejmując ten wątek w celu podkreślenia łacińskości części podwładnej mu na obszarach bałkańskich ludności, co miałoby przychylnie doń nastawić Innocentego i skłonić go do zaakceptowania carskiego tytułu, Kałojan zaczął się tytułować: „Ego Caloiohannes imperator Buegarorum et Blachorum gaudium et salutem mundo tibi”. Etniczne określenie Blachorum miało podkreślać „genetyczne związki” Kałojana z Rzymianami. O tym, że ze strony cara miało być to tylko wyrazem retoryki dyplomatycznej świadczyć ma, zdaniem uczonego, fakt niewystępowania etnonimu wołoskiego w tytulaturze kolejnych, po Kałojanie, panujących na tronie tyrnowskim.

⁴³ *Ibidem*, s. 18.

⁴⁴ Г. Бакалов, *Средновековният български владетел (Титулатура и инсигнии)*, ²София 1995 (pierwsze wydanie w 1985 r.).

Według Bakałowa w wyniku pierwszych wypraw krzyżowych w XII–XIII w. na Zachodzie uświadomiono sobie, że część ówczesnej ludności bałkańskiej posługiwała się językiem podobnym do łacińskiego. Z faktem tym zachodnioeuropejscy rycerze zetknąć się mieli na obszarze tzw. „Wielkiej Wołochii” w Tesalii i na zasadzie analogii bułgarskie ziemie na północ, tzn. w Macedonii, również zaczęli uważać za zasiedlone przez Wołochów, co ma być dowodem ich jeszcze słabej wówczas orientacji w demografii półwyspu. Z drugiej strony uczony bułgarski dopuszcza w pełni świadome podkreślanie wołoskiego, czyli łacińskiego elementu części tamtejszej ludności, gdyż legitymizowało ono militarną ekspansję Zachodu na terenie Bałkanów⁴⁵.

Georgi Nikołow Nikołow

Znany uczony, pracownik Uniwersytetu Sofijskiego, poświęcił zagadnieniu Wołochów w dziejach średniowiecznej Bułgarii osobne studium⁴⁶. Wskazuje, że dla obszarów bałkańskich epoki średniowiecza określenie „Wołosi” pojawia się w źródłach z okresu X–XIV w. i dotyczy grup ludności z różnych krańców półwyspu, w tym cesarstwa bizantyńskiego, Bułgarii, Serbii czy Bośni. Ludności, co charakterystyczne, trudniące się pasterstwem górskim i często przemieszczającej się na dużych obszarach. Nie negując tego, że część osadników określanych tym mianem rzeczywiście, ze względu na język, którym się posługiwali, może być uznana za potomków dawnej zromanizowanej ludności bałkańskiej, stwierdza on, że ich wędrowny tryb życia i trudnienie się wypasem, a co za tym idzie wrażenie, iż są niezwykle liczni i zamieszkują wszystkie górskie obszary Bałkanów, spowodował, że ich mianem średniowieczni autorzy szybko zaczęli określać wszelką ludność zajmującą się pasterstwem, bez względu na jej rzeczywiste pochodzenie etniczne. Innymi słowy termin „Wołoch” uległ profesjonalizacji, stał się terminem technicznym oznaczającym człowieka zajmującego się wędrownym górskim wypasem stad. Historyk stwierdza, że „pomieszanie etnonimu Wołosi z pasterskim przezwiskiem Wołosi prowadzi do fałszywego wyobrażenia o rozroście demograficznym tej ludności”⁴⁷.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 197–208; idem, *Титлата на цар Калоян*, [in:] idem, *Средновековие и съвременност*, София 2011, s. 337–341.

⁴⁶ Г.Н. Николов, *Власите в Средновековна България*, [in:] *Армъните в България. Историко-етнографско изследване*, със. Ив. Георгиева, София 1998, s. 68–88.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 68–69.

Według Nikołowa szczególnie jaskrawy przykład takiej błędnej interpretacji dotyczy ludności ziem bułgarskich pomiędzy górami Hemos a Dunajem w końcu XII w. – w szeregu źródeł bizantyńskich i niektórych łacińskich nazwa Wołosi została przeniesiona na słowiańsko-bułgarskich osadników, którzy zamieszkiwali te terytoria od czasów Pierwszego Państwa Bułgarskiego. Tak jest w przypadku Niketasa Choniatesa, który, w kontekście buntu Asenidów, posługując się etnonimem Myzowie (Mezowie) niewątpliwie archaizuje mając na myśli miejscową ludność bułgarską, zwłaszcza, gdy stwierdza, że celem „barbarzyńców wokół Asena” było prowadzenie działań zbrojnych przeciwko Bizancjum, „dopóki nie złączą w jedno rządów nad Myzami i Bułgarami jak to miało miejsce kiedyś”, tzn. w czasach niezależnej Bułgarii wieków VII–XI. Inny bizantyński autor, Teodor Skutariotes, precyzował, iż ci Myzowie zwani byli Wołochami i Bułgarami. Zdaniem Nikołowa nie można mieć żadnych wątpliwości co do języka, którym posługiwali się pierwsi Asenidzi – jest to język utworów literackich powstałych w Tyrnowie w końcu XII i w XIII stuleciu, a zatem język starobułgarski. Tym bardziej, iż praktyka kancelarii tyrnowskiej późnego średniowiecza dowodzi, że przedstawiciele dworu nie znali i nie posługiwali się żadną formą języka romańskiego, gdyż korespondencję skierowaną do Kurii Rzymskiej tłumaczono wpierw ze starobułgarskiego na grecki, a dopiero następnie na łacinę. Sami władcy bułgarscy – tu przykład Jana I Asena i Borila (1207–1218) – tytułowali się, w języku starobułgarskim, na swoich ołowianych pieczęciach *carami* „Bułgarów”. Mediewista konkluduje, że teza o wołoskim pochodzeniu ludności biorącej udział w powstaniu Asenidów i restytucji państwowości bułgarskiej nie znajduje wyraźnego potwierdzenia w przekazach z epoki⁴⁸.

Znaczną część swoich rozważań Nikołow poświęca informacjom na temat Wołochów w źródłach średniowiecznych, a i późniejszych, w kontekście ich związków z dziejami bułgarskimi. Wspomina o pierwszej wzmiance o nich pod rokiem 976, na obszarze południowej Macedonii, w związku ze śmiercią Dawida, jednego z braci Komitopulów. Podaje następnie o przesiedleniu w 986 r. m.in. Wołochów z Larisy w głąb Bułgarii, w okolice Tyrnowa i Warny oraz włączenie ich w szeregi armii bułgarskiej (informacja na bazie korelacji źródła bizantyńskiego oraz tekstu XVIII-wiecznego). Wzmiankuje o obecności wołoskiej na terenie Hellady w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych X w., jak również o buncie z ich udziałem przeciwko władzy bizantyńskiej w Tesalii w roku 1066. Przy okazji nieco szerzej zatrzymuje się nad charakterystyką Wołochów zamieszczoną w przekazie Kekaumena – ich niestałością, niewiernością podjętym zobowiązaniom, kłamliwej, zdradzieckiej i złodziejskiej

⁴⁸ *Ibidem*, s. 69–71.

naturze – co, zdaniem Nikołowa, miało ich odróżniać zarówno od Bizantyńczyków jak i samych Bułgarów. Na dowód trwałości tej oceny uczony przywołuje także późniejsze źródło starobułgarskie, w którym Wołosi przyrównani zostali do kotów, co prawdopodobnie miało odzwierciedlać ich niezależną i zmienną naturę. Wspomina o biskupstwie wołoskim wydzielonym pod koniec XI w. w ramach arcybiskupstwa ochrydzkiego, jak również o prawie pobierania przez tamtejszego hierarchę od Wołochów podatku zwanego kanonikonem już w początkach tego stulecia. Píše o czasowym osadnictwie wołoskim na Atosie i wygnaniu ich stamtąd na Peloponez, po tym jak patriarcha Mikołajowi III Gramatykowi (1084–1111) i cesarzowi Aleksemu I Komnenowi doniesiono o niewłaściwych relacjach kobiet wołoskich z tamtejszymi mnichami. Uczony bułgarski analizuje sporadyczne wzmianki (pod latami 1083, 1094, 1142, 1152, 1166, 1184) na temat Wołochów na ziemiach bułgarskich (wówczas wchodzących w skład imperium) w XI–XII w. zastanawiając się czy przynajmniej część z nich w rzeczywistości nie odnosi się do ludności *sensu stricto* bułgarskiej. Dostrzega przy tym pojawiające się informacje o osadach wołoskich na Bałkanach, co jego zdaniem wskazuje na tendencję do przechodzenia na gospodarkę rolniczą, choć podkreśla, że *gros* ludności wołoskiej nadal trudniła się pasterstwem, pierwotnie zajmując się wychowem owiec, następnie koni, kóz i dużej rogacizny. Problematiczna pozostaje jednak etniczna identyfikacja „Wołochów” jeżeli weźmie się pod uwagę fakt określania tym mianem ludności na podstawie zajęcia, którym się parała. Dla XIII–XIV w. stwierdza obfitość wzmianek źródłowych dotyczących Wołochów jako ludności zależnej w Bizancjum, Bułgarii i Serbii. Istnienie osadnictwa wołoskiego pośród tego bułgarskiego (i w granicach carstwa) interpretuje jako wyraz tolerancji Bułgarów względem innych grup etnicznych⁴⁹.

Ostatnią partię swojej pracy Nikołow poświęca udziałowi Wołochów w powstaniu Asenidów oraz terminom Wołochia i Wołosi w tytulaturze cara Kałojana. W związku z pierwszym problemem zwraca on uwagę na brak wzmianek w źródłach XI–XII w. na temat obecności Wołochów na obszarze pomiędzy Dunajem a górami Hemos, czyli pierwotnym jądrem restytuowanego państwa bułgarskiego, przy jednoczesnym częstym ich wymienianiu jako uczestników walk Asenidów przeciwko władzy bizantyńskiej w przekazach z przełomu XII i XIII stulecia. Historyk bułgarski zakłada, że prawdopodobnie wówczas doszło do transformacji desygnatu etnicznego w określenie zawodowe, oznaczające ludność bałkańską trudniącą się pasterstwem. Brak jakichkolwiek informacji na temat Wołochów w źródłach rodzimych (tu: bułgarskich) z tego okresu przemawiać ma za tym, że terminem „Wołosi”

⁴⁹ *Ibidem*, s. 71–80.

określana była pasterska ludność bułgarska zamieszkująca rejon staropłaniński. Wsparła ona działania zbuntowanych braci i z tego powodu pojawiła się w bizantyńskich i niektórych zachodnioeuropejskich przekazach źródłowych pod formą „Bułgarów i Wołochów” lub „Bułgarów i Myzów”. W kontekście najczęściej występującego w przekazie Choniatesa określenia buntowników mianem „Wołochów” przyjmuje wyjaśnienie zaproponowane przez Petyra Mutańcziewa, skoro centrum działań powstańczych stanowiły podgórskie rejony Tyrnowa, a zgodnie z przekazem autorów bizantyńskich Wołosi stanowili główną siłę militarną ruchu Asenidów, było tak tylko dlatego, że tamtejsza ludność bułgarska parała się głównie pasterstwem. Co do drugiej kwestii, mianowicie występowania Wołochów i Wołochii w tytulaturze władców bułgarskich, uczony sofijski zwraca uwagę, że Kałojan był jedynym carem, który stosował w niej te określenia. Dodatkowo, tak skonstruowana tytulatura występuje jedynie w jego korespondencji z papieżem Innocentym III i nigdzie indziej. Po raz pierwszy Kałojan używa tej tytulatury w liście do papieża z 1202 r., co sprawia, że ten ostatni zaczyna w podobny sposób tytułować władcę bułgarskiego w swojej korespondencji. Powołując się na dwa inne teksty Kałojana, odnoszące się do jego relacji z Kurią Rzymską, w których swoich poprzedników z czasów Pierwszego Państwa, a mianowicie Symeona, Piotra i Samuela, określa mianem carów Bułgarów i Wołochów (*imperatores Bulgarorum et Blachorum*, Symeon, Petrus et Samuel), a pozostałych władców bułgarskich mianem carów Bułgarów (*et ceterorum omnium imperatorum Bulgarorum*), konkluduje, że nie może chodzić tu o dwa odrębne narody, lecz o dwa etnonimy, używane na oznaczenie narodu bułgarskiego. Z kolei użyte po raz pierwszy w liście datowanym na rok 1203 sformułowanie cesarz wszystkich Bułgarów i Wołochów (*imperatore omnium Bulgarorum et Blachorum*), można powiązać z faktem, że w 1202 r. Kałojan zakończył już proces wyzwalań i jednoczenia terytoriów zamieszkałych przez Bułgarów na Bałkanach. Wpływowi zachodnioeuropejskiej, a konkretnie węgierskiej, dyplomatyki przypisuje Nikołow nietypowe dla bułgarskiej tytulatury władczej, w której dominowały etnonimy, pojawienie się terminologii geograficznej w następującej formie: „pan i cesarz/król całej Bułgarii i Wołochii (*domini et imperatore totius Bulgarie et Blachie; rex totius Bulgarie et Vlachie*)”. Autor przypisuje to pośrednictwu Stolicy Apostolskiej w tym zakresie. Połączenie Bułgarii i Wołochii pojawia się po raz pierwszy w korespondencji Kałojana z końca 1203 r. Uczony precyzuje, że choć w jednym z listów wymienia to sformułowanie aż trzykrotnie, to podpisał go jako cesarz Bułgarów (*Imperator Bulgarie Caloiohannes*). Wymienia także różne terytoria bałkańskie desygnowane określeniem Wołochii (w Epirze, Etolii-Akarnanii, Tesalii, na północ od Dunaju), sygnalizując, że w historiografii bułgarskiej dominuje pogląd, iż włączenie terminu Wołochia do tytulatury Kałojana miało

ukazywać jego rządy nad obszarami lewobrzeżnego Dunaju, pomiędzy doliną rzeki a Karpatami. Nikołow dodaje, że car bułgarski mógł wcale nie mieć na uwadze konkretnej Wołochii, lecz ogólnie ziemie zamieszkałe przez Wołochów, które ówczesnie znajdowały się w granicach rządzonego przezeń państwa⁵⁰.

W konkluzjach do swoich rozważań Georgi Nikołow dochodzi do wniosku, że rola Wołochów w dziejach średniowiecznej Bułgarii okresu X–XIV w. była epizodyczna i w dużej mierze przypadkowa, a źródła historyczne poświadczają, że etniczni Wołosi zamieszkiwali oddzielne rejony południowo-zachodnich ziem bułgarskich, czyli Macedonię. Ich pasterski tryb życia spowodował, iż identyfikowano z nimi różnorodne grupy ludności pasterskiej, bez względu na ich realne pochodzenie etniczne. Z tego też powodu, w źródłach często terminem Wołosi desygnowano ludność bułgarską. Tym samym, jego zdaniem, potwierdza się wniosek, że mieszkańcy współczesnych ziem bułgarskich, nazywani i nazywający się Wołochami lub Arumunami (historyk używa formy *Армъни*) zaczęli osiedlać się na omawianych terytoriach poczynając od XVIII w.⁵¹

Nikołaj Asenow Markow

Ważny głos w dyskusji o Wołochach i Bułgarach w początkach II carstwa bułgarskiego zabrał niedawno Nikołaj Markow⁵². Uczynił to inspirowany świeżo wydaną przez rumuńskiego historyka Alexandru Madgearu książką o Asenidach⁵³. Samą książkę ocenia bardzo krytycznie, uznając za przejaw rumuńskiego nacjonalizmu. Podkreśla niesłusznie przyjęte przez autora książki założenie, emblematyczne dla historiografii rumuńskiej, zgodnie z którym pojawiające się w źródłach średniowiecznych określenie „Bułgarzy” ma charakter polityczny (jest politonimem), podczas gdy analogiczne „Wołosi” nosi znamiona etniczne (jest etnonimem). Nadto, symbolicznym dla Markowa przejawem wątku nacjonalistycznego jest uporczywe twierdzenie, że średniowieczne określenie „Wołoch” oznacza Rumuna, a język używany przez

⁵⁰ *Ibidem*, s. 80–82.

⁵¹ *Ibidem*, s. 82–83.

⁵² H. Марков, *Бележки за някои недобре решени проблеми в книгата на Александру Маджяру Asăneștii. Istoria politico-militară a statului dinastiei Asan (1185–1280)*, [in:] idem, VARIA. *Подбрани статии и студии за нашето минало*, Велико Търново 2016, s. 179–190.

⁵³ A. Madgearu, *Asăneștii. Istoria politico-militară a statului dinastiei Asan (1185–1280)*, Târgoviște 2014. Książka ta doczekała się przekładu na język angielski: *The Asanids. The Political and Military History of the Second Bulgarian Empire (1185–1280)*, Leiden–Boston 2017.

Wołochów jest językiem rumuńskim. Bułgarski uczony przypomina, że nazwa „Rumun”, „Rumuni” pojawia się później, w początkach czasów nowożytnych. Rozczarowany, stwierdza, że podobne podejście może być do pewnego zrozumiałe w tekstach obsługujących zamówienia polityczne, ale w pracach zawodowych historyków wyglądają dziwnie, by nie rzecz prymitywnie. Markow wskazuje, że powszechnie wiadomo, iż termin „Wołosi” ma charakter zewnętrzny w stosunku do samych zainteresowanych i nim ludy germańskie, a później w ogóle północnoeuropejskie, oznaczały ludność zromanizowaną, tzn. posługującą się językiem romańskim. W tym kontekście niezrozumiałe dla niego pozostają niezmiennie i z góry przyjęte twierdzenia rumuńskich kolegów po fachu, zgodnie z którymi pod wzmiankowanym pojęciem należy dla epoki średniowiecznej rozumieć Rumunów, a język, którym się posługiwali – rumuński, twierdzenie przyjęte także przez Madgearu. Przywołuje również dwie podstawowe teorie o pochodzeniu rumuńskich Wołochów (a według niektórych uczonych wszystkich bałkańskich Wołochów), a mianowicie że współcześni Rumuni są potomkami: 1. zromanizowanych jeszcze za czasów cesarza Trajana (98–117) Daków i Getów, którzy przeżyli barbarzyńskie najazdy i pojawili się ponownie na kartach historii w XII w.; 2. italskich kolonistów, którzy zajęli ziemie wypędzonych lub wytępionych Daków, a później przesiedleni zostali przez cesarza Aureliana (270–275) w 70. latach III w. na południe od Dunaju. Pierwsza teoria zwana jest autochtoniczną, druga zaś migracyjną. Tą wymuszoną migracją wyjaśnia się najczęściej wołoskie osadnictwo na terenie Grecji Północnej, Macedonii, Albanii, Dalmacji (Czarnogóry, Chorwacji i Słowenii), Serbii, Bułgarii, Węgier, Ukrainy. W kontekście obu wzmiankowanych teorii – zwracając uwagę na ich słabość od strony rozwoju języka i uznając je z tego punktu widzenia za zbyt statyczne – autor szeroko rozważa kwestie językowe, zadając m.in. pytanie o to jakiego języka używali Piotr, Asen i Kałojan oraz w jakim języku rozmawiali ich poddani, wskazując, że nie może być mowy o jednym języku, a raczej o licznych dialektach, zapewne romańskich i słowiańskich. Wyklucza też język literacki tamtej epoki, czyli staro-cerkiewno-słowiański, według niego niesłusznie nazywany starobułgarskim, gdyż obsługiwał on działalność o charakterze oficjalnym – kościelną (jako kanoniczny) i państwową. Przy okazji stawia pytanie o przynależność współczesnego języka bułgarskiego do rodziny języków słowiańskich, wskazując na podobieństwo jego struktury raczej do języków romańskich⁵⁴.

Tym, co w narracji Markowa wydaje się nośne i świeże, to wskazanie, że nie ma sensu rozważać dziejów średniowiecznych Bałkanów pod kątem historii narodowych, gdyż oczywiste jest, iż rzeczywistość średniowiecznych Bałkanów znacznie różniła się od tej

⁵⁴ Н. Марков, *Бележки...*, s. 179–189.

współczesnej, a ich heterogeniczna ludność – Bułgarzy, Wołosi, Grecy, Serbowie, Gagauzi, Pieczyngowie, Kumanowie, Cyganie i wielu innych – rozproszona na po całym terytorium półwyspu zamieszkiwała te same terytoria i była w nieustannej interakcji ze sobą, a władcy tamtejszych państw uznawali za swoich poddanych osoby o zróżnicowanym pochodzeniu etnicznym. Uczony ten podkreśla, że żaden z ówczesnych panujących nie czuł się osobiście związany z konkretną grupą etniczną we współczesnym tego słowa rozumieniu, z prostego powodu, iż takie poczucie narodowe jeszcze się wówczas nie rozwinęło⁵⁵. Píše, że średniowieczna bałkańska historia jest wspólną historią ludów zamieszkujących Półwysep Bałkański: „Ona nie jest i nie może być tylko rumuńska, bułgarska, serbska czy macedońska. Fakt ten należy solidnie rozważyć, abyśmy mogli wydostać się z kolein prymitywnego nacjonalizmu, produktu minionych dwóch-trzech stuleci, czasu kształtowania się współczesnych narodów bałkańskich”⁵⁶.

Aleksandyr Nikołow Nikołow

Interesujący głos w dyskusji o etnicznym charakterze odrodzonego w wyniku powstania, kierowanego przez braci Asenidów, zabrał niedawno Aleksandyr Nikołow⁵⁷. Bułgarski badacz wskazuje na niebezpieczeństwo bezkrytycznego czytania źródeł średniowiecznych w kontekście teorii o wołosko-bułgarskim/ rumuńsko-bułgarskim charakterze Drugiego Carstwa Bułgarskiego, opartej na źródłach pochodzących z końca XII i początków XIII w. Nikołow wskazuje, że błędna interpretacja źródeł może prowadzić do zaskakujących wniosków. Jako przykład podaje rozważania rumuńskiego uczonego z pierwszej połowy XIX w., Augusta Treboniu Lauriana⁵⁸, który opierając się na swojej interpretacji korespondencji papieża Innocentego III z carem Kałojanem dochodzi do zaskakującego wniosku, że rumuńsko-bułgarski charakter miało nie tylko Drugie, ale i Pierwsze Carstwo Bułgarskie.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 180.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 189.

⁵⁷ Ал. Николов, *Второто Българско Царство и влахобългарските дилеми*, [in:] *Великите Асеновци. Сборник с доклада от конференция, посветена на 830 години от въстанието на братята Петър и Асен, началото на второто българско царство и обявяването на Търново за столица на България и 780 години от легитимното възобновяване на българската патриаршия*, ред. Пл. Павлов, Н. Кънев, Н. Хрисимов, Велико Търново 2016, s. 100–106.

⁵⁸ A.T. Laurianus, *Tentamen criticum in originem, derivationem et formam linguae Romanae in utraque Dacia vigentis vulgo Valachicae*, Viennae 1840.

Nikołow wskazuje również na konieczność odejścia od literalnej interpretacji źródeł, a jako przykład podaje fragmenty trzech źródeł, a mianowicie *Opisania świata* biskupa Jana z 1404 r., *Traktatu przeciw heretykom* (*Tractatus de hereticis*) Anzelma z Aleksandrii (połowa XIII w.) oraz bizantyńskiej kroniki z monasteru Kastamonitu (Λόγος ιστορικὸς τῆς μονῆς Κωνσταντινου). Znajdują się w nich sprzeczne informacje dotyczące Wołochów i Bułgarów, które wyraźnie wskazują na polisemantyczny charakter pojęć „Bułgarzy” i „Wołosi” w średniowiecznych źródłach.

Terweł Żeczkw Popow

Terweł Popow, w niedawno wydanej książce poświęconej wpływom bułgarskiej tradycji państwowej na Nizinie Wołoskiej, Mołdawii i Besarabii⁵⁹, podniósł m.in. kwestie rozumienia nazwy „Wołochia” w bizantyńskich i zachodnioeuropejskich źródłach, jak również w listach cara Kałojana do papieża Innocentego III, a więc w źródle rodzimym. Swoje rozważania konkluduje stwierdzeniem, że „Wołochia” w listach cara oznacza terytorium (lub jego część), leżące na północ od Dunaju, w którym on władał, a które graniczyło z Węgrami⁶⁰. W źródłach zachodnioeuropejskich i bizantyńskich termin „Wołochia” oznacza z kolei albo całą Bułgarię, albo jej część (najczęściej Myzję). Podobnie rzecz się ma w źródłach wschodnich (arabskich, perskich), w których mieszkańcy Bułgarii Tyrnowskiej nazywani są Wołochami⁶¹.

Popow zastanawia się również nad etnicznym charakterem powstania Asenidów, stwierdzając jednoznacznie, że przyjęcie wersji Niketasa Choniatesa – w świetle której w powstaniu, którego celem było odrodzenie państwa bułgarskiego, uczestniczyć mieli tylko Wołosi i Kumanowie – byłoby absurdem (*Това е абсурдно*). Przyjmuje natomiast tezę Petyra Mutaftchiewa, wedle której Choniates nazywał Wołochami ludność bułgarską w Myzji. Czyni tak z tytułu zajmowania się przez nią pasterstwem, jak również z upodobania do archaizacji. Choniates, według Popowa, chce odróżnić Bułgarów mieszkających w temie Paristrion od ich pobratymców w temie Bułgarii. Od samego początku politycznym celem Asenidów było usunięcie bizantyńskiej władzy w Myzji i oswobodzenie temu Bułgaria. Popow stwierdza, że Choniates właściwie dostrzegł dążenie do zjednoczenia Myzji i Bułgarii. Bułgarski autor

⁵⁹ Т. Попов, *Българската държавна традиция във Влашката Низина, Молдова и Бесарабия от края на XII до края на XV в.*, София 2017.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 122.

⁶¹ *Ibidem*.

wyraźnie stwierdza, że to nie Wołosi, a Bułgarzy podjęli walkę przeciw bizantyńskiej władzy⁶². O tym jednoznacznie, jego zdaniem, świadczą pieczęcie Asena I i Kałojana, na których widnieje tytuł „car Bułgarów”, jak również passus z *Synodyku Borila* (1211 r.), w którym mowa jest o wiecznej pamięci, należnej carowi Janowi Bełgunowi, za to, że oswobodził on bułgarski ród z greckiej niewoli. W swojej kolejnej monografii Terweł Popow rozpatruje wpływy bułgarskie na powstanie i rozwój wołoskich i mołdawskich instytucji państwowych na północ od Dunaju w okresie od XIV do początków XVIII w. Koncentruje się przy tym na zagadnieniach związanych z tytułaturą tamtejszych władców, instytucjach państwowych właśnie i rolą bułgarskiego przykładu w ustanowieniu i budowaniu ośrodków stołecznych Wołoszczyzny i Mołdawii⁶³.

* * *

Odnosząc się do powyżej zaprezentowanych poglądów przedstawicieli nauki bułgarskiej okresu XX–XXI w. na temat znaczenia i roli tzw. Wołochów i Wołochii w powstaniu i dziejach Drugiego Państwa Bułgarskiego należy stwierdzić, że historiografia bułgarska wypracowała dwa zasadnicze stanowiska wobec tego zagadnienia. Pierwsze z nich, reprezentowane przez uczonych tej miary co Wasił Złatarski, Genowewa Caknowa-Petkowa, Borisław Primow, Nikołaj Markow, uznaje realny udział etnicznych Wołochów w restytucji państwowości bułgarskiej, drugie natomiast, przyjęte przez historyków pokroju Petyra Mutańcziewa, Iwana Dujczewa, Iwana Bożiłowa, Georgiego Bakałowa, Georgiego Nikołowa, Aleksandra Nikołowa czy Terweła Popowa, bądź całkowicie neguje ich rzeczywistą obecność w gronie powstańców, bądź skrajnie ją marginalizuje. Co zrozumiałe, żaden z uczonych bułgarskich nie jest skłonny przychylić się do popularnej wśród historyków rumuńskich tezy o wiodącej roli etnicznych Wołochów w restytucji państwa bułgarskiego pod koniec XII stulecia. Nawet zwolennicy ich realnego udziału w tym przedsięwzięciu, w tym szukający kompromisowej formuły Primow, czy wyraźnie starający się przedstawić w pełni obiektywny ogląd sytuacji Markow albo nie zgadzają się z hipotezą o wołoskim rodowodzie przywódców powstania, albo nie decydują się na sformułowanie jasnej konkluzji w tej materii. Oczywiście, poglądy badaczy skupionych wokół każdego z wyżej wskazanych stanowisk rozmiągają się ze sobą w szeregu szczegółach, z drugiej zaś strony wszystkich omawianych historyków, z jednym wyjątkiem (Markow), a zatem z obu grup, łączy dość podobna argumentacja, podkreślająca bezapelacyjność bułgarskiego

⁶² *Ibidem*, s. 124–125.

⁶³ Idem, *Българското влияние върху държавните институции на Влахия и Молдова (XIV – началото на XVIII в.)*, София 2018.

charakteru zarówno sił napędowych rebelii przeciwko władzy bizantyńskiej jak i odnowionego państwa. Dodać należy, że gros tej argumentacji sformułowana została jeszcze w okresie międzywojennym (Złатарски, Мутафчиев) i czasach trwania Drugiej Wojny Światowej (Дуйчев), by następnie zostać powieloną i w pewnych kwestiach nieco wzbogaconą przez kolejne pokolenia historyków.

Bibliografia

- Ангелов Димитър, *Българската народност през XI–XII в.*, [in:] *История на България в четиринадесет тома*, т. III, *Втора българска държава*, ред. Страшимир Лишев, София 1982, s. 81–88.
- Ангелов Димитър, *Образуване на българската народност*, ²София 1981.
- Ангелов Димитър, *По въпроса за населението в Македония през средновековната епоха (VII–XIV в.)*, „Изкуство“ 12.4/5, 1962, s. 35–39.
- Бакалов Георги, *Средновековният български владетел (Титулатура и инсигнии)*, ²София 1995.
- Бакалов Георги, *Титлата на цар Калоян*, [in:] idem, *Средновековие и съвременност*, София 2011, s. 337–341.
- Божилев Иван, *Асеновци: Renovatio imperii Bulgarorum et Graecorum*, [in:] idem, *Седем етюда по Средновековна история*, София 1995, s. 131–215.
- Божилев Иван, *България при Асеновци*, [in:] idem, Васил Гюзелев, *История на Средновековна България VII–XIV век*, София 1999, s. 419–526.
- Божилев Иван, *Българският апокалипсис: 976–1018 г.*, [in:] idem, Васил Гюзелев, *История на Средновековна България VII–XIV век*, София 1999, s. 308–338.
- Божилев Иван, *Фамилията на Асеновци (1186–1460). Генеалогия и просопография*, ²София 1994.
- Данчева-Василева Ани, *Арменското присъствие в Пловдив през Средновековието (VIII–XIII в.)*, „Исторически преглед“ 55.5/6, 1999, s. 119–135.
- Данчева-Василева Ани, *Етнически състав и демографски промени в Сердика (Средец, Триадица) според писмените извори – IX–XIV в.*, [in:] „България, земя на блажени...”. *In honorem Professoris Iordani Andreevi. Международна конференция в памет на Проф. д.и.н. Йордан Андреев, Велико Търново, 29–31 октомври 2009 г.*, ред. Иван Лазаров, Велико Търново 2009, s. 294–313.
- Дуйчев Иван, *Въстанието в 1185 г. и неговата хронология*, [in:] idem, *Проучвания върху средновековната българска история и култура*, София 1981, s. 38–67.
- Дуйчев Иван, *Въстанието на Асеновци и култът на свети Димитрия Солунски*, [in:] idem, *Проучвания върху българското средновековие*, София 1945, s. 44–51.
- Дуйчев Иван, *Преписката на папа Инокентия III с българите. Увод, текст и бележки*, „Годишник на Университета св. Климент Охридски. Историко-филологически факултет“ 37.3, 1942, s. 71–116 + 11 zdjęć.
- Златарски Васил Николов, *История на Българската държава през средните векове*, т. II. *България под византийско владичество (1018–1187)*, София 1934.

- Златарски Васил Николов, *Потеклото на Петър и Асен, водачите на въстанието в 1185 г.*, [in:] idem, *Избрани произведения*, т. II, със. и ред. Петър Петров, София 1984, s. 326–358 [= idem, „Списание на Българската Академия на Науките” 45, 1933, s. 7–48].
- Койчева Елена, *Българите върху етническата карта на Балканите през XI–XII век според латинските извори*, „Studia Balcanica” 27, 2009, s. 151–166.
- Марков Николай, *Бележки за някои недобре решени проблеми в книгата на Александру Маджяру Asăneștii. Istoria politico-militară a statului dinastiei Asan (1185–1280)*, [in:] idem, VARIA. *Подбрани статии и студии за нашето минало*, Велико Търново 2016, s. 179–190.
- Мутафчиев Петър, *Българи и румъни в историята на дунавските земи*, София 1927.
- Мутафчиев Петър, *История на български народ /681–1323/*, ред. Васил Гюзелев, София 1986 (pierwsze wydanie: *История на български народ*, т. I–II, София 1943).
- Мутафчиев Петър, *Произходът на Асеновци*, [in:] *Избрани произведения*, ред. Димитър Ангелов, т. II, София 1973, s. 150–194 [= idem, „Македонски преглед” 4.4, 1928, s. 1–42].
- Мутафчиев Петър, *Към въпроса за българо-румънските отношения в средните векове*, София 1932 [= „Годишник на Софийския Университет. Историко-филологически факултет” 28.5, 1932, s. 1–56].
- Николов Александър, *Второто българско царство и влахобългарските дилеми*, [in:] *Великите Асеновци. Сборник с доклади от конференцията, посветена на 830 години от въстанието на братята Петър и Асен, началото на Второто българско царство, обявяването на Търново за столица на България и 780 години от легитимното възобновяване на Българската патриаршия*, ред. Пламен Павлов, Николай Кънев, Николай Хрисимов, Велико Търново 2016, s. 100–106.
- Николов Георги Николов, *Власите в Средновековна България*, [in:] *Армъните в България. Историко-етнографско изследване*, със. Иваницка Георгиева, София 1998, s. 68–88.
- Павлов Пламен, *Векът на цар Самуил*, София 2014.
- Павлов Пламен, *Залезът на Първото българско царство (1015–1018)*, София 1999.
- Петров Петър, *Възстановяване на българската държава 1185–1197*, София 1985.
- Пириватрић Срђан, *Самуилова държава. Обим и характер*, Београд 1997.
- Попов Тервел, *Българската държавна традиция във Влашката Низина, Молдова и Бесарабия от края на XII до края на XV в.*, София 2017.
- Попов Тервел, *Българското влияние върху държавните институции на Влахия и Молдова (XIV – началото на XVIII в.)*, София 2018.
- Примов Борислав, *Създаването на Втората българска държава и участието на власите*, [in:] *Българо-румънски връзки и отношения през вековете. Изследвания*, т. I, (XII–XIX в.), ред. Димитър Ангелов, В. Паскалева, Николай Тодоров, Михай Берза, Владимир Дикулеску, Щефан Щефънеску, София 1965, s. 9–54.
- Станев Камен, *Тракия през ранното Средновековие*, Велико Търново 2012.
- Станилов Станислав, *Славяните в Първото българско царство*, София 2002.
- Тъпкова-Заимова Василка, *Нашествия и етнически промени на Балканите през VI–VII в.*, София 1966.
- Tărkova-Zaimova Vasilka, *Byzance et les Balkans à partir du VI^e siècle. Les mouvements ethniques et les Etats (Selected writings)*, London 1979 [= Variorum Reprints].
- Цанкова-Петкова Геновева, *България при Асеновци*, София 1978.

- Laurianus Augustus Trebonius, *Tentamen criticum in originem, derivationem et formam linguae Romanae in utraque Dacia vigentis vulgo Valachicae*, Viennae 1840.
- Madgearu Aleksandru, *Asăneștii. Istoria politico-militară a statului dinastiei Asan (1185–1280)*, Târgoviște 2014
[= idem, *The Asanids. The Political and Military History of the Second Bulgarian Empire (1185–1280)*, Leiden–Boston 2017].
- Nikolov Georgi Nikolov, *The Bulgarian aristocracy in the war against the Byzantine Empire (971–1019)*, [in:] *Byzantium and East Central Europe*, ed. Günter Prinzing, Maciej Salamon with the assistance of Paul Stephenson, Cracow 2001, s. 141–158.
- Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka, z. 3, Pisarze z VII–X wieku*, wydali Alina Brzóstkowska, Wincenty Swoboda, Warszawa 1995.